



Św. Zygmunta

»NA POCZĄTKU BYŁO SŁOWO...«



NR I/2014 (612)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

5 STYCZNIA AD 2014

Chociaż dzieło stworzenia jest w sposób szczególny przypisywane Ojcu, jest również prawdą wiary, że Ojciec, Syn i Duch Święty są Jedyną i niepodzielną zasadą stworzenia [KKKK, 292]

DRUGA NIEDZIELA PO NARODZENIU PAŃSKIM



WCIENIE: WEIGEL, Jan Krzysztof (1654, Radevit – 1725, Norimberg), z „Biblia ectypa...”, 1695, rycina;
zdjęcie: www.cibis.ortodox.org

Z KSIĘGI PROROKA SYRACYDESA Syr 24, 1-2, 8-12

Mądrość wychwała sama siebie,
chlubi się pośród swego ludu.
Otwiera swe usta na zgromadzeniu **NAJWYŻSZEGO**
i ukazuje się dumnie przed **JEGO** potęgą.
Wtedy przykazał mi **STWÓRCA** wszystkiego,
TEN, co mnie stworzył, wyznaczył mi mieszkanie
i rzekł: »**W Jakubie rozbij namiot**
i w Izraelu obejmij dziedzictwo!«
Przed wiekami, na samym początku mię stworzył
i już nigdy istnieć nie przestanę.
W świętym Przybytku, w **JEGO** obecności,
zaczęłam pełnić świętą służbę
i przez to na Syjonie mocno stanęłam.
Podobnie w mieście umiłowanym dał mi odpoczynek,
w Jeruzalem jest moja władza.
Zapusiłam korzenie w sławnym narodzie,
w posiadłości **PANA**, w **JEGO** dziedzictwie.

PSALM RESPONSORIJNY Ps 147, 12-13, 14-15, 19-20 (R: J 1, 14)

REFREN: **Słowo Wcielone wśród nas zamieszkało**

Chwal, Jerozolimie, **PANA**,
wystawiaj twego **BOGA**, Syjonie.
Umacnia bowiem zawory bram twoich
i błogosławi synom twoim w tobie.

Zapewnia pokój twoim granicom
i wyborną pszenicą hojnie ciebie darzy.
Śle swe polecenia na krańce ziemi
i szybko mknie **JEGO** słowo.
Oznajmił swoje słowo Jakubowi,
Izraelowi ustawy swe i wyroki.
Nie uczynił tego dla innych narodów.
Nie oznajmił im swoich wyroków.

Z LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO EFEZJAN Ef 1, 3-6, 15-18

Niech będzie błogosławiony **BÓG** i **OJIEC**
Pana naszego **JEZUSA CHRYSYTA**,
który nappełnił nas
wszelkim błogosławieństwem duchowym
na wyżynach niebieskich w **CHRYSUSIE**.
W **NIM** bowiem wybrał nas
przez założeniem świata,
abyśmy byli święci i nieskalani
przed **JEGO** obliczem.
Z miłości przeznaczył nas dla siebie
jako przybranych synów przez **JEZUSA CHRYSYTA**,
według postanowienia swej woli,
ku chwale majestatu swej łaski,
którą obdarzył nas w **UMIŁOWANYM**.

Przeto i ja, usłyszawszy o waszej wierze w **PANA JEZUSA** i o miłości
względem wszystkich świętych, nie zaprzestaję dziękczynienia,
wspominając was w moich modlitwach. Proszę w nich, aby **BÓG PANA**
naszego **JEZUSA CHRYSYTA**, **OJIEC** chwały, dał wam ducha mądrości
i objawienia w głębszym poznawaniu **JEGO** samego. Niech da wam światło
oczy serca tak, byście wiedzieli, czym jest nadzieja waszego powołania,
czym bogactwo chwały **JEGO** dziedzictwa wśród świętych.

AKLAMACJA Por. 1 Tm 3, 16

Alleluja, Alleluja, Alleluja

CHRYSUS został ogłoszony narodem,
znalazł wiarę w świecie, **JEMU** chwała na wieki.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. JANA 1, 1-18

Początek Ewangelii według świętego Jana

Na początku było **SŁOWO**,
a **SŁOWO** było u **BOGA**,
i **BOGIEM** było **SŁOWO**.
ONO było na początku u **BOGA**.
Wszystko przez **NIE** się stało,
a bez **NIEGO** nic się nie stało,
co się stało.
W **NIM** było życie,
a życie było światłością ludzi,
a światłość w ciemności świeci
i ciemność jej nie ogarnęła.
Pojawił się człowiek posłany przez **BOGA**,
Jan mu było na imię.
Przyszedł on na świadectwo,
aby zaświadczyć o **ŚWIATŁOŚCI**,
by wszyscy uwierzyli przez niego.
Nie był on światłością,
lecz posłanym, aby zaświadczyć o **ŚWIATŁOŚCI**.
Była **ŚWIATŁOŚĆ** prawdziwa,
która oświeca każdego człowieka,
gdy na świat przychodzi.
Na świecie było **SŁOWO**,
a świat stał się przez **NIE**,
lecz świat **GO** nie poznał.
Przyszło do swojej własności,
a swoi **GO** nie przyjęli.
Wszystkim tym jednak, którzy **JE** przyjęli,
dało moc, aby się stali dziećmi **BOŻYMI**,
tym, którzy wierzą w imię **JEGO**,
którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża,
ale z **BOGA** się narodzili.
SŁOWO stało się ciałem
i zamieszkało między nami.
I oglądaliśmy **JEGO** chwałę,
chwałę, jaką **JEDNORODZONY** otrzymuje od **OJCA**,
pełen łaski i prawdy.

Jan daje o **NIM** świadectwo i głośno woła w słowach: »**TEN** był, o którym
powiedziałem: **TEN**, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością,
gdyż był wcześniej ode mnie». Z **JEGO** pełni wszyscyśmy otrzymali łaskę
po łasce. Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska
i prawda przyszły przez **JEZUSA CHRYSYTA**. **BOGA** nikt nigdy nie widział,
JEDNORODZONY BÓG, który jest w łonie **OJCA**, o **NIM** poczył.



INFORMACJE PARAFIALNE

- 5.I (niedziela): I NIEDZIELA MIESIĄCA:**
 † Po sumie o 12⁰⁰ adoracja **NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU**, a po niej spotkanie kół **Żywego Różańca**.
- 6.I (poniedziałek): UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO – TRZECH KRÓLI:**
 † Msze św. – jak w niedzielę.
 † Poświęcenie kadzidła i kredy podczas każdej Mszy św. Ofiary przeznaczone zostaną na fundusz ministrancki.
- 11.I (sobota): O 17²⁰ WYPOMINKI. O 18⁰⁰ Msza św. za zmarłych polecanych w WYPOMINKACH.**
- 12.I (niedziela): ŚWIĘTO CHRZTU PAŃSKIEGO** – Zakończenie okresu Narodzenia Pańskiego.
- Trwa WIZYTACJA DUSZPASTERSKA, czyli KOŁĘDA:**
 † Program na najbliższy tydzień – patrz poniżej.
 † Za wszystkie ofiary z góry serdeczne **Bóg zapłać!**
- 15-22.II:** Parafialny obóz zimowy dla dzieci i młodzieży. Bliższe informacje dla zainteresowanych u ks. Darka.
- Chrzty w styczniu w 4^{ta} niedzielę miesiąca, 26.I, na sumie. Zgłoszenia do 17.I w kancelarii. Przygotowanie dla rodziców i chrzestnych 19.I po sumie, w kościele.**

PROGRAM WIZYTACJI DUSZPASTERSTWA (KOŁĘDA)

DATA	MIEJSCOWOŚĆ	OD	KOMENTARZ
9.I (czwartek)	OBORY (od Pałacu do n°10)	16 ⁰⁰	jeden ksiądz
10.I (piątek)	OBORY (bl. 19, 20, 21)	16 ⁰⁰	dwóch księży
	SŁOMCZYN (ul. Jabłoniowa)	16 ⁰⁰	jeden ksiądz od Kawęczynka
	GASSY	9 ³⁰	dwóch księży
11.I (sobota)	SŁOMCZYN (ul. Wilanowska 133, Śnieżna, Wagarowa, Uroczą, Wiosenna)	9 ³⁰	jeden ksiądz
13.I (poniedziałek)	ŁYCZYN i SŁOMCZYN (ul. Łyczynska)	16 ⁰⁰	jeden ksiądz

Księża proszą o podwożenie na kołędę i zewnętrzny znak, że wizyta księży jest **OCZEKIWANA**

INTENCJE MSZALNE I MODLITEWNE

6.I (poniedziałek)	8 ⁴⁵ † Stefani i Jana KAMIŃSKICH, Franciszki, Stanisława i Wojciecha GRZYWACZÓW
	10 ³⁰ † Józefa SZUTKOWSKIEGO
	12 ⁰⁰ † Felicji
	18 ⁰⁰ † Henryka ŚWISTAKA
7.I (wtorek)	7 ³⁰ w pewnej intencji
	18 ⁰⁰ † Lucjana i Ireny MOSKALEWICZÓW, Anny MICHAŁOWSKIEJ
8.I (środa)	7 ³⁰
	18 ⁰⁰
9.I (czwartek)	7 ³⁰
	18 ⁰⁰
10.I (piątek)	7 ³⁰
	18 ⁰⁰ † Stefana KOPYTOWSKIEGO
11.I (sobota)	7 ³⁰
	17 ²⁰ WYPOMINKI
	18 ⁰⁰ † zmarłych polecanych w WYPOMINKACH
	8 ⁴⁵ † Zofii JARMUŁ, Adama KOWALCZYKA, Adama JONASZA
	† Dariusza KOSZORKA, w 4 rocznicę śmierci, Wacławy i Edwarda KOSZORKÓW, Gabrieli i Stanisława PODGÓRSKICH, Zofii KUBIAK, Zygmunta ŁOPACIŃSKIEGO
12.I (niedziela)	10 ³⁰
	12 ⁰⁰ † Mariana ROJKA, w 1 rocznicę śmierci, Zofii, Stanisława, Zofii i Jana ROJKÓW
	18 ⁰⁰ † Leokadii, w 10 rocznicę śmierci, i Leona KOWALCZYKÓW

PODRÓŻ TRZECH KRÓLI

„Mroźna to była wyprawa;
 Najgorsza pora roku na podróż, zwłaszcza tak długą:
 Drogę tonącą w śniegu i lodowaty wiatr, najokrutniejsza zima”.
 Rozdrażnione wielbłądy, pokaleczone, zbolale,
 Kładły się w mokrym śniegu.
 I było nam czasem żal
 Letnich pałaców na wzgórzach, osłonecznionych tarasów,
 I jedwabistych dziewcząt roznoszących napoje.
 Poganiacze wielbłądów klęli i złorzeczyli,
 Żądali napitku, kobiet, przepadali bez wieści,

Noce ogniska gasły, nie było gdzie się schronić;
 A miasta były wrogie, mieszkańcy nieprzyjaźni.
 Wioski brudne i chytne, za wszystko żądano złota.
 Ciężka to była próba.
 Wędrowaliśmy w końcu już tylko w ciągu nocy,
 Śpiąc byle gdzie i płytko,
 I słysząc w sobie głos, który powtarzał w kółko:
 To jest czyste szaleństwo.

Aż któregoś poranka, śniegi mając za sobą, zjechaliśmy w dolinę,
 Łagodną, żyzną, wionącą
 zapachem wielu roślin,
 Gdzie nad strumieniem stał młyn
 i młócił kołem ciemność,
 A dalej, pod niskim niebem,
 wznosiły się trzy drzewa,
 I stary, siwy koń biegł łąką,
 galopem, w dal.
 Stanęliśmy przed gospodą porośłą
 liśćmi wina;
 W otworze drzwi sześć rąk rzucało
 raz po raz kośćmi i zgarniało
 srebrniki,
 Stopy zaś uderzały w puste
 bukłaki po winie.
 Nikt jednak tam nic nie wiedział; ruszyliśmy więc dalej
 I dopiero pod wieczór, prawie w ostatniej chwili,
 Trafiliśmy w to miejsce – można powiedzieć – właściwe.



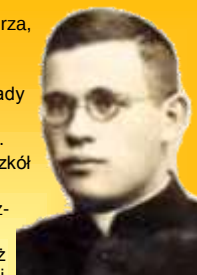
Pamiętam, było to dawno;
 Dziś bym postąpił tak samo, tylko trzeba zapytać
 Trzeba zapytać o to: czy cała ta droga nas wiodła
 Do Narodzin czy Śmierci?
 Że były to Narodziny, to nie ulega kwestii,
 Mieliliśmy na to dowody.
 Bywałem świadkiem narodzin i byłem też świadkiem śmierci,
 I było dla mnie jasne, że są to różne rzeczy; jednak te narodziny
 Były dla nas konaniem, ciężkim jak Śmierć, śmierć nasza.
 Wróciliśmy do siebie, do naszych starych Królestw,
 Ale w tym dawnym obrządku jakoś nam już nieswojo,
 Obco wśród tego tłumu zapatrzonego w swe bóstwa.
 Rad byłbym innej śmierci.

ELIOT, Tomasz Stearns (1888, Saint Louis – 1965, Londyn), 1927, tłum. Antoni Libera

II. POKŁON TRZECH KRÓLI: STECH, Andrzej (1635, Słupsk – 1697, Gdańsk), ok. 1675, Muzeum Historyczne, Gdańsk;
 źródło: www.poklontrzechkrolow.pl

PATRON TYGODNIA: BŁ. KAZIMIERZ GRELEWSKI, MĘCZENNIK

Urodził się 20.I.1907 w Dwikozach k. Sandomierza, w rodzinie Michała i Eufrozyny z domu Jarzyna.
 Miał starszego brata, Stefana.
 Po ukończeniu gimnazjum w Sandomierzu poszedł w ślady Stefana i wstąpił do sandomierskiego Seminarium.
 Święcenia przyjął 4.VIII.1929 z rąk bpa Pawła Kubickiego.
 Posługę rozpoczął od pozycji wikariusza i prefekta szkół w Radomiu. Tej posłudze poświęcił 13 lat.
 W 1937 zdał egzaminy proboszczowskie. Ale proboszczem nie został. 1.IX.1939 wybuchła bowiem wojna.
 Zaczął nauczać religii na tajnych kompletach. Został też rektorem kościoła garnizonowego w Radomiu. Po każdej Mszy św. intonował „Serdeczna Matko”, muzycznie podobnej do zakazanego przez okupanta hymnu „Boże coś Polskę”...
 Oddał się też pracy charytatywnej. Opiekował się ochronką dla dzieci. Przygarnął sieroty po zamordowanych we wsiach Skłoby-Stefanków-Nadolna, w odwecie za działalność mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala”.
 Aresztowany został 24.I.1941, przez Gestapo, wraz z bratem, ks. Stefanem.
 Już w Radomiu był torturowany. Stamtąd został przewieziony do Skarżyska-Kamiennej a następnie do obozu Auschwitz, gdzie otrzymał numer 10443...
 4.V.1941 przewieziono go do niemieckiego obozu koncentracyjnego Dachau i tam nadano numer 25280. Stefan otrzymał numer 25281...
 Brat nie przeżył w Dachau nawet tygodnia. „Mamo! Stefcio umarł na moich rękach”^{14.V.1941}, pisał Kazimierz.
 Kazimierz przeżył 9 miesięcy dłużej. Był popularnym spowiednikiem więźniów.
 Pewnego dnia „Kapo [...] powalił go na ziemię. Kazimierz podniósł się, uczynił znak krzyża [...] i powiedział: 'Niech ci Bóg przebaczy'. [...] Kapo rzucił się na niego, znów go przewrócił i krzychał: 'Ja cię zaraz wyślę do twego BOGA’”^{ks. Piotr Jaroszek}...
 Powieszono go 9.I.1942, na placu za kuchnią (lub rozstrzelano). Widziano go prowadzonego na egzekucję – mówił miał swoim oprawcom: „Kochajcie PANA BOGA!”
 „Matka ks. Kazimierza jeszcze przez dwa lata wychodziła przed dom, wypatrując najmłodszego syna. Nie wierzyła, że on już nie żyje”^{ks. Stanisław Makarewicz}...
 Obu braci kapłanów beatyfikował 13.VI.1999 Jan Paweł II, w gronie 108 polskich błogosławionych męczenników II wojny światowej...
 (uroczystość 9 stycznia)



MSZE ŚW.	niedziela i uroczystości obowiązujące: 08.45, 10.30, 12.00 (suma), 18.00
	święta pracujące: 08.45, 18.00
	dni powszednie: Patrz – intencje parafialne
	(tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl)
KANCELARIA PARAFIALNA	poniedziałek – piątek 08.00–09.30, 17.00–19.00
	soboty, niedziele i święta: Nieczynna
WWW	www.swzygmunt.knc.pl
KSIĘŻA	Proboszcz Jacek Dzikowski, Wikariusz Dariusz Kij